

**(Il Messaggero - S.Carina) Choć do 30 czerwca Roma musi dopiąć bilans w związku z Finansowym Fair Play, to transfery Alissona, Gersona i zbliżający się Caceresa, udowadniają, że w Trigorii myślą już o przyszłości. W ostatnich miesiącach Sabatini był bardzo aktywny na rynku hiszpańskim.**

Wielu obserwatorów pojawiało się na stadionach La Liga. Malaga, Sevilla, Gijon, Barcelona, Villarreal i Valencia to miasta wizytowane najczęściej. Czasami, aby zaproponować swoich graczy: dla przykładu Ponce może zmienić Sanabrię w Sportingu Gijon. Hiszpański klub jest gotowy wziąć obydwo, Paragwajczyk chce zostać, ale Roma szuka na niego nabywców w Anglii. W ostatnich tygodniach do Trigorii wpłynęła oferta Espanyolu, wypożyczenia z prawem do wykupu, Iago Falque. Skrzydłowy myśli. Ale o Maladze, z którą Sabatini może otworzyć latem bogatą linię operacji. Po kłopsie w Bournemouth, Iturbe chce się odrodzić. Piłkarz podoba się trenerowi Javiemu Garcii, który jest otwarty na ewentualny transfer. Ponadto, zdecydował się wystawić na listę transferową meksykańskiego bramkarza Ochoę i klub z Andaluzji zasięgał informacji na temat Skorupskiego.

W Trigorii przyjęli z przyjemnością owe zainteresowanie i monitorują piłkarza Malagi. Chodzi o Camacho. W kwietniu odnowił kontrakt do 2019 roku, z dziesięciomiesięcznym porozumieniem umieszczenia klauzuli 18 mln euro, w perspektywie nadchodzącego Euro. Wyobraźcie sobie rozczerowanie, gdy rozesłano powołania do reprezentacji i Camacho znalazł się poza listą. Jest graczem, którego Sabatini obserwuje od dawna i który ze swoimi cechami (defensywnego pomocnika) mógłby odpowiedzieć wymaganiom Spallettiego. Teraz można go pozyskać za 12 mln euro. Do obrony ocenia się też dwóch piłkarzy Villarealu: Musacchio i Gaspara. Pierwszy jest środkowym obrońcą (który ma bardzo wysoką cenę, około 20 mln euro i skończył na celowniku Arsenalu, gdy nie udał się atak na Manolasa), drugi prawym defensorem, który przybliżał się do Romy już zeszłego lata. Na tą pozycję śledzony jest też młody Cancelo z Valencii. Portugalczyk, rocznik 1994, posiada jedną wadę: niedawno przedłużył kontrakt do 2021 roku. Takich problemów nie ma z jego rodakiem, Mario Ruim, który gra w Empoli.

Autor: abruzzi